

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.

Dnia 15/27 Maja. — Rok 1852.

N^o 140.

Jutro, Sgo Germana B.

Z rozporządzenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła, dzwonnicy, oraz oparkanie śmętarza kościelnego w m. *Kurowie* w Pcie *Lubelskim*, a to za sumę anszlagową rs. 1,862 k. 93. Najpięknszą świątynią w tem mieście, był zbudowany w r. 1452 Kościół parafjalny, a największe zasługi jako Proboszcz, położył tam, Xiądz Grzegorz *Piramowicz*, znany w literaturze krajowej. Był on od r. 1773 przez lat 24 Plebanem w *Kurowie*, i zostawił po sobie wspomnienia. W Kościele parafjalnym, dotąd jeszcze istnieje marmurowy nagrobek, położony przez tegoż Proboszcza matce swej zmarłej r. 1734. *Kurow* leży o 4 mile od *Lublina* na płaszczynie bardzo żyznej. Początkowo miasto to było dziedzictwem *Kurowskich* herbu *Szeniawa*, z których *Mikołaj*, był pod koniec wieku XIV, Arcy-Biskupem *Gnieźnieńskim*.

W Niedzielę, to jest 30 b. m., w Kościele po-*Paulińskim* Sgo *DUCHA*, przypada doroczny Odpust *Zesłania DUCHA ŚWIĘTEGO*, z oktawą. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła. Pierwszy, drogi i osmy dzień, z wystawieniem N. S. *KRAMENTU*, Processjami i Kazaniami w *polskim* i *niemieckim* języku. Przez cały tydzień o godz.: 9tej z rana uroczysta *Wotywa*; o godz.: 4tej *Nieszpory*.

J. C. W. Xzę *PIOTR Oldenburgski*, wyjechał do *Nowej Alexandrii*.

Główna Kassa Oszczędności.— W przyszłą Niedzielę, to jest dnia 30go b. m., z powodu uroczystości pierwszego Święta *Zielonych Świątek*, przyjmowanie wniosków odbywać się nie będzie; natomiast, w poprzedzającą Sobotę od godziny 10tej z rana do 1ej z południa, tudzież jak zwykle od godziny 5tej do 8ej wieczorem, składki od uczestników przyjmowane będą.

Podaje się do wiadomości Osób interesowanych, że w Instytucie Szlacheckim w *Warszawie*, z początkiem następnego roku szkolnego 1852/53, pewna liczba młodzieży do klasy IV i Vtej, a to stosownie do okazanego na egzaminie usposobienia, przyjęta zostanie. Osoby zatem życzące korzystać z tego, zechcą wcześniej, a mianowicie przed dniem 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. złożyć w Kancelarii Instytutu podania swe, na imię Dyrektora tegoż Instytutu, przy dołączeniu przepisanych dowodów, jakimi są: a) metryka chrztu; b) świadectwo o rodowości. Nadto Kandydaci wybrani, przy zapisie obowiązani są złożyć: świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarskie że młodzieniec nie jest dotknięty żadną wadą fizyczną, któraby przeszkadzała wychowaniu w zakładach zamkniętych. Deklarację znanej w *Warszawie* osoby, że w przypadku oddalenia ucznia z Instytutu, przyjmie go do siebie. Kandydaci winni się stawić do egzaminu na dzień 21 Lipca (2 Sierpnia) 1852 roku.— Dyrektor Instytutu Szlacheckiego

w *Warszawie*, Radca Dworu, *Karwowski*. Sekretarz, *J. Świąciecki*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Przasnyskiego.— W celu pomnożenia funduszu na dokonywającą się budowę Szpitala w *Przasnyszu*, dane były w dniach 7/10 Marca i 6/13 Kwietnia r. b., dwa przedstawienia sceniczne, dokonane przez Amatorów, którzy powodowani prawdziwą miłością dla swoich bliźnich, nie szczędzili kosztów i pracy, by tylko przynieść pomoc dla biednych; wszyscy też chlubnie spełnili czyn, za który Rada Opiekuńcza, czuje się w obowiązku złożenia publicznego podziękowania. Bodajby w każdym czasie wielu podobnem tchnących uczuciem naliczyć można! Również składa Rada Opiekuńcza dzięki tym z mieszkańców i Obywateli, którzy tak w rozprzedaży biletów, jak w zakupieniu tychże, dowiedli, że wspierać podobne przedsięwzięcia, jest każdego świętym i najpiękniejszym zawsze obowiązkiem. Oba przedstawienia przyniosły Szpitalowi w ogóle dochodu rubli sr. 161.— Za Prezydującego, Członek Rady, Doktor *Niemirowski*.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu i wliczaniu do koła wygranych 5tej klasy bieżącej *Loterji klasycznej*, tudzież przy samem ciągnięciu tejże, które rozpoczyna się dnia 3 Czerwca r. b., oraz i numerów w kole po odciągnięciu wygranych w 5tej klasie pozostałych, zaproszeni zostali jako delegowani, następujący Obywatele tutejszego miasta, WW.: *Alexander Lentzki*, *Roch Zawadzki*, *Karol Maloz*, *Józef Dyzmański*, *Wilhelm Liedke*, *Stanisław Lessel*, *Kazi: Dziarkowski*, *Robert Bothe*, *Karol Baur*, *Robert Ziegler*, *Jakób Naimski*, *Jakób Simler*, *Stanisław Sleszyński*, *Karol Minter*, *Karol Roesler*, *Jan Plasiński*, *Karol Jagielski*, *Andrzej Sokółowski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał *Roberta Funk*, Podaptekarza, lat 26 liczącego, który wydałszy się z *Warszawy* za paszportem przez *Warszawskiego Ober-Policmajstra* pod d. 19 Wrze: (1 Paźdz): 1847 do m. *Kalisza* wydanym, dotąd o sobie żadnej nie daje wiadomości, i jak wnosić należy, wydał się za granicę; ażeby w ciągu 6 tygodni, od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego, i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art. 340 i 341, kodeksu kar głównych i poprawczych.

J.W. Radca Tajny Ignacy Turkull, Minister Sekretarz Stanu Królestwa, przybył wczoraj z *Petersburga* do *Warszawy*.

J.J.W. Hr: Baranow Jenerał-Major z Orszaku *J. C. K. MOŚCI*; oraz Pułkownik Gwardji *Maltzow*, Adjutant *J. C. W. Xięcia Piotra Oldenburgskiego*, i Panna *Barteniew*, Panna honorowa Dworu *JEJ C. K. MOŚCI*, przybyli do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bielawski*, Dowódzca 2giej piechotnej dywizji, wyjechał do *Ostendy*.

JW. Jenerał-Major Hrabia *Lejningen-Bilingheim*, Nadzwyczajny Poseł Dworu *Badeńskiego*, przybył do *Warszawy*, wraz z Adjutantami swemi: Kapitanem v. *Goltzing* i Porucznikiem *Wirto*.

Osoby interesowane mogą przejrzeć każdego czasu w *Redakcji Kurjera*. Wyciąg z potwierdzonej przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA *Ustawy Celnej dla Królestwa Polskiego o rzeczach pasażerskich*. Osoby zaś udające się zagranicę, mogą nabyć taki egzemplarz, tak w *Redakcji Gazety Codziennej*, jako też w Drukarni *Banku Polskiego*, oraz w sklepie P. *Dobrzańskiego* w *Płocku*, za kop: sr: 10.

Dnia 24go b. m., odprawione zostało żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Amelji Zellt*, córki W. Józefa *Zellt* Kupca i Obywatela *Ziemiańskiego*, w Kościele parafjalnym we wsi *Leszno* pod *Warszawą*. Licznie z okolic zaproszone Duchowieństwo przez WJX. *Kazimierza Wysockiego*, Proboszcza miejscowego, asystowało temu obrządkowi, dopełnionemu z taką powagą Religijną, że nie tylko czuły Ojciec, Bracia, Siostry, ale i Przyjaciele zebrani, z rozrzewnienia do łez pobudzeni zostali, a na Włoscianach, tych świadkach przymiotów serca i duszy ś. p. *Amelji*, przedwcześnie, bo w kwiecie wieku zmarłej, niemniej i na Szkółce parafjalnej, wyraźne piętno żalu z poszanowaniem, w twarzach widzieć się dało. Jako obecny świadek tego obrzędu, za obowiązkiem poczytuje, Tobie szanowny Kapłanie, oddać pochwałę zasłużoną, za starania i troskliwość, złożone około odprawienia tej ostatniej przysługi dla zmarłej, z tyle wzorową przyzwoitością. — N.

Dnia 24 b. m. rozstała się z tym światem *Monika Miłaszewska*, Wdowa, wyrobnica, lat 96 mająca; została Córka i 4ro Wnuków.

Administracja Zakładu Wód mineralnych *Buskich*, pospiesza zawiadomić Szanowną Publiczność, że jak w latach poprzednich, z dniem 1 Czerwca r. b. otwarte zostają kąpiele w łazienkach na ten cel urządzonych. Starano się przytem Zakład zaopatrzyć we wszystko, co tylko do użytku i przyjemności osób na kąpiele do *Buska* przybywających posłużyć może, aby tym sposobem zjednać sobie ich zadowolenie.

Potrzebny jest dla m. *Lublina*, wykwalifikowany Majster brukarski, w świadectwa urzędowe opatrzone; wynagrodzenia otrzyma rocznie rsr. 180. Życzący podjąć się tych obowiązków, zgłosić się winien do Rządu Gubernjalnego *Lubelskiego* w przeciągu dni 20. gdzie szczegółowe warunki przejrzy i umowę zawrzeć może.

W *Petersburgu* w *Wiegarni Glazunowa*, wyszło dzieło w języku rosyjskim p. t: *Wzory języka polskiego, z prozy i poezji, dla Rosjan*. W dziełku tem mieszczą się przysłówia, przypowieści i wyjątki z utworów polskich, drukowane rosyjskim abecadłem. Na końcu książki znajduje się objaśnienie wyrazów polskich różniących się od rosyjskich, które napotkać można w tem dziełku.

W początkach przyszłego miesiąca, spodziewany jest w *Warszawie*, nowy okaz *żniwiarki*, P. *Felixa Tym*

nieckiego, zbudowany podług nowych ulepszeń, w fabryce Rządowej w *Białogoni*. Wynalazca pragnie ją przedstawić światłemu ocenieniu Obywateli ziemskich, w czasie tegorocznego jarmarku na *welne*.

Z liczby upiększających się okolic w bliskości *Warszawy*, zasługuje na wspomnienie *Grossów*, dzisiejsza *Alexandrowka*, położona pod *Marymontem*. Trudno sobie wyobrazić, co już od czasu przejścia tego pięknego miejsca na własność dzisiejszego nabywcy, zrobiono. Oczywiście zupełne stawu i obłożenie go murawą, przekształcenie ogrodu i zaopatrzeniego w jak najświeższe sprowadzone z zagranicy krzewy, przeniesienie młynu z pod pałacyku i przebudowanie tego ostatniego, oto roboty które najpierw zwrócić uwagę zwiedzających *Alexandrowkę*. Obok tego niezapomniano i o letnich mieszkaniach, które właściciel przysposobił dla wygody *Warszawian*, a które są do najęcia każdego czasu. Jakkolwiek uprzejmość dzisiejszego właściciela, nie zbrańnikom używać przechadzek po obszernym ogrodzie, byłoby jednak do życzenia, aby jaki przemysłowy przedsiębiorca wystąpił tam z zakładem gastronomicznym, wówczas bowiem można już było w zupełności korzystać z miejsca, tak odpowiedniego pod każdym względem do wycieczek i rozrywek.

Nr 2gi tomu XX *Roczników Gospodarstwa krajowego*, wyszedł z druku i zawiera: *Wiadomość o cukrownictwie w północnej Francji*, przez *Domitry Rynkiewicza*, b. Dyrektora rafinerji cukru PP. *Perier w Paryżu*. *Rozprawy niemieckich ziemskich gospodarzy w Gracu*, o hodowaniu bydła rogatego. *O środkach ulepszenia rolnictwa*, (dalszy ciąg kodexu *Sinclaira*), przez A. Hr. Z. *Srodki praktyczne zagospodarowania lasów prywatnych*, przez *Auleitnera*. W rozmaitych i korespondencjach: *Odpowiedź na drugi list z Wołynia*, przez S. A. Jakim sposobem nieczarniętą, a pokrytą śniegiem oziminę uchronić od wyprzenia, przez tegoż. *O oście owoce*, przez tegoż. Zwyczaj godny zaniedbania. O zasiewie zboża.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera*, od Wdowy J. K. kop. 75, na odnowienie *Ottarza MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Zaś bezimiennie kop. 45 dla 6rga sierot po *Strażniku Sobczyńskim*.

Najpiękniejsza pogoda sprzyja obecnemu kwitnieniu drzew owocowych; z tą, obiecują one jak najobfitszy plon w r. b.

Nr 15 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku i obejmuje artykuły PP. *Poradni*, *Rosenbluma* i *Jurkiewicza*, oraz doniesienia o wyszłych dziełach lekarskich.

Publiczność *Warszawska* przypomina sobie, że przed laty nie tak dawnymi, w epoce owocowej, otwierany był corocznie, dla rozprzedaży owoców, ogród należący do zakładu *Wiejskiej kawy*, a położony pomiędzy ulicami *Piękną*, *Aleją Ujazdowską* i *Wiejską*. Obszerne ten ogród dziś pod nazwą *Ogrodu Spacerowego Wiejskiej kawy* dla ciągłej zabawy Publiczności, wzeszła Niedziela otworzony został. Urządzono w nim bufet obfity, budują się altany, wzdłuż alei ustawiono kilkadziesiąt stołów i ławek, muzyka gra, słowem sposobi

się wszystko na codzienne staranne przyjmowanie gości. Jest to nowy przystanek dla używających spaceru w *Aleach*, w *Łazienkach* i *Botanicznym* ogrodzie. Spacer zaostrza apetyt i pragnienie; apetyt i pragnienie potrzebują być zaspokojone; Przedsiębiorca ogrodu, jest w stanie uczynić temu zadość; wszystko zatem sprzyja ustaleniu wziętości *Ogrodu spacerowego Wiejskiej kawy*.

Wczoraj odebrałem wodę *Roccocar* z ciepłych źródeł tegoż nazwiska z pod *Wenecji*, oraz *Rejnercką* ze świeżym transportem podpuszczki. Przed kilku dniami miałem zaszczyt donieść, że przybyły wody: *Emska-Kraenchen* i *Kesselbrunn*, oraz *Selcerska* w większych i mniejszych kamionkach. Wkrótce nadejdą powtórne transporta tych wód. — D. T. *Heinrich*.

Miedzy innymi Artystami w *Wilnie*, o których już donieśliśmy, występuje także nasz współziomek *Kazimierz Łada*.

Od wczoraj, z powszechnem zadowoleniem czytelników, nierzano w *Gazecie Warszawskiej* dalszy ciąg pięknej powieści znakomitego pisarza naszego J. I. *Kraszewskiego*, p. t. *Interesa Familijne*. Im więcej się wczytujemy w takową, tem większe niesiemy uwielbienie dla jej Autora.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Żona która oknem wyskoczyła*, Panny *Moroz* i *Marja Fruzińska*, oraz PP. *Stolpe* i *Chomanowski*; po Kom: *Młynarz* i *Kominiarz*, Wszyscy.

Do miasta *Piotrkowa* przy kolei żelaznej, nadszedł w tych dniach pierwszy transport Wody Mineralnej: *Marjenbadzkiej*, *Obersalzbrunn*, *Pilmauer* i *Friedrichshaller Bitterwasser*, prosto z źródeł świeżo czerpanej, jak to z oryginalnych świadectw tamecznych Władz, w handlu D. L. *Markowicza*, przekonać, i o umiarkowanej cenie dowiedzieć się można.

ANGLJA. — W *Londynie* balów mnóstwo, tak publicznych jak prywatnych; najświetniejszym był bal na korzyść towarzystwa wsparcia ubogich muzyków, w którym udział miała najznakomitsza arystokracja; kapelę składało 30tu amatorów, a na tych czele Xżę *Leinster*; kilka dam znakomitych także słyszeć się dało. — *Anglja* liczy 446 stowarzyszeń sztuk i rzemiosł, do których 70,000 stowarzyszonych należy; 350 tych stowarzyszeń chce założyć ogólne centralne stowarzyszenie, a *Londyńskie* stowarzyszenie sztuk pięknych, ma być tym ogólnym ich reprezentantem. Wszystkie te stowarzyszenia utrzymują się ze składek; rząd nie daje żadnej pomocy, ani żadnej kontroli nie rozciąga; na czele stoi mnóstwo osób nader znakomitych. — Sąd kancelarski rozstrzygnął od kilkudziesięciu lat prowadzony proces o połowę dóbr, wartujących 14 milionów dukatów; summy na wiele głów się rozdziałają; 1 milion dukatów otrzyma jakiś czeladnik malarski, nazwiskiem *Longham*.

FRANCJA. *Paryż 21go Maja*. — Wiadomości polityczne dziś z *Paryża* są żadne; dzienniki poranne z powodu wczorajszego święta nie wyszły, a chociażby nawet i wyszły, nie zmniejszyły by wcale ubóstwa nowin, tak ich teraz postanowienia Ministra policji ogranicza-

ją. Listy Jenerałów wygnanych i przypuszczenia o nich rozmaite, są ciągle przedmiotem rozmów. — Prezydent postanowił, że jeszcze w ciągu tegorocznych posiedzeń prawo muniępalne i prawo o wychowaniu zatwierdzonemi być mają; oba prawa nie małe wywołają spory; nie wiadomo więc, czy Ciału Prawodawczemu czas na to wystarczy, tembardziej, że drugim z tych praw, Rada stanu dopiero w przyszłym tygodniu zajmie się na zebraniu ogólnem; Prezydent z Ministrami na tych posiedzeniach Rady znajdować się będzie. — Gwardja narodziła na prowincji podobnie jak *paryżka*, uwolnioną będzie od służby nocnej. — W d. 15 Sierpnia, będzie można całą drogę z *Paryża* do *Strasburga* odbyć koleją żelazną. — Izba nie zasiada dziś wcale, tylko budżetowa komisja pracuje, robiąc monita nad mnożstwem wydatków. — Mianowano już w Radzie stanu Komisarzy do sprawy o majątek *Orleanów*. — Na giełdzie mówiono, że składka otwarta na korzyść Jenerała *Changarnier*, przyniosła już 300,000 fr. — Uważano, że Prezydent hardzo popiera awanse młodych urzędników, zdolnych i pracowitych. — Rząd pozwolił komissji werbunkowej dla wojsk PAPIEZKICH, werbować we *Francji*; w *Nantua* Jenerał *Kalbermatten*, założył główne biuro werbunkowe. — Na żądanie Siostry *Marij* od Sgo Krzyża (córki Marszałka Hieronima *Bonaparte*), z zakonu *Marjawi-tek*, naczelnikom *arabskim* pozwolono zwiedzić Kłasztor i szkołę do tego zakonu należące, a przy ulicy *Sevres* położone. Arabów było 7miu, i wszyscy stosując się do zwyczajów panujących w ich *zawia* (szkołach religijnych), złożyli w ofierze po 50 fr., razem 350 fr. dla biednych wręce Przeorczy. Świadek tych odwiedzin donosi, że *arabowie* z religijnem poszanowaniem słuchali wszystkich objaśnień im dawanych; przyjmowano ich kawą w głównej sali klasztoru. Wielkie wrażenie zrobił na nich widok 300 wychowanek klasztoru w ogrodzie zebranych. — Małżeństwo P. *Persigny* zostało odożone na 6 tygodni, z powodu śmierci brata Panny młodej, syna Xcia *Ney de la Moscowa*. Piętnasteletni ten jednak, imieniem *Michał Napoleon*, umarł skutkiem nie rozwiniętej odry. — Z powodu słabości, Pani *Lafarge*, w drodze łaski darną resztę kary. — Do *Havre* wysłano transport z 300 deportowanych. — 112 domów rozrzuca tutaj dla rozszerzenia bazarów. — Wczoraj zdarzyła się tu gwałtowna burza; piorun padł w kilku punktach, ale szkód nie zrzadził.

GRECJA. — Pustki tu w kassach niezmiernie; podatki nie wpływają żadne, bo niedza wielka i prawie głód panuje; Minister skarbu, podał projekt, by zalegających do wypłat nie zmuszać exekucją, ale zawiesić wszystkie wydatki skarbu, które koniecznemi nie są; Król pomimo opozycji wielu przeciwników Ministra, zatwierdził projekt. — Niecierpliwie wyglądają w *Atenach* uregulowania kwestji następstwa tronu *greckiego*; najmłodszy brat Króla gotów jest podobno przyjąć wyznanie *greckie*, jak tego wymaga konstytucja.

PRUSY. — W d. 22 b. m. na polach *Tempelhof* pod *Berlinem*, w obecności Króla i wielce wysokich Gości, odbyto wielkie manewra jazdy pod dowództwem Jenerała *Wrangel*. Zebrano na ten cel 36 szwadronów i ca-

łą artylerję konną gwardji. Po świetnych manewrach z ogniem, wojska defilowały przed Królem.

TURCJA. — Według otrzymanych wiadomości z *Egiptu*, uważano w *Stambule* missję *Fuad Effendego* za ukończoną nader pomyślnie. *Fuad* czeka jeszcze w *Kairo* na odpowiedź *Porty*. — Do *Stambułu* miał zawinąć okręt linjowy parowy francuzki *Charlemagne*; *Porta* już przystała na to kiedyś, dziś jednak firmam odmawia; wiadomo zaś, że okręta wojenne tylko na mocy firmam mogą przebyć *Dardanelle*, z tego powodu żywy spór toczy się z poselstwem francuzkiem.

WŁOCHY. — W *Rzymie* odłożono wielką paradę garnizonu francuzkiego, na której rozdanemi być miały orły i orderzy przez *PAPIEŻA* dla wojskowych francuzkich przeznaczonych. Jenerał *Gêmeau* w rozkazie dziennym do wojsk swoich, objawił im wysokie zadowolenie *Xiążąt* zagranicznych, przed któremi wojska francuzkie w *Rzymie* w d. 6 b.m. odbywały wielką paradę.

ROZMAITOŚCI. — Dotąd miano tylko hodować rośliny gorących stref w cieplarniach; *P. Simpson*, Profesor w *Edinburgu*, urządził lodownię, gdzie przechowuje rośliny i mchy podbiegunowe, lub na szczytach gór najwyższych żyć tylko mogące. — Powszechne mniemanie, iż *gilotyna* wynaleziona została za rewolucji francuzkiej, przez Doktora, którego nazwę nosi, zostało zbite niedawno przez archeologów niemieckich, którzy i temu wynalazkowi odmówili obcego ojcostwa. Znaleziony w *Salzburgu* rachunek kowala, za naprawę narzędzia z toporem do ucinania głów, a noszący datę 1678 roku przekonywa, iż machina ta używana była naówczas w rzeczonej rezydencji, i kształt jej i urządzenie były takie same, jak we *Francji* w sto lat blisko później. — Przy rewizji zbiorów, będących w *Bibliotece Watykańskiej*, odkryto znaczną szkodę. Skradziono bowiem pięć pudełek napełnionych starożytnymi kamieniami i drogiemi kamieniami. — Pewien sprzedający łokciowe towary, który miał ośm córek nadzwyczajnie wysokiego wzrostu, zwykł był mawiać z pewnym rodzajem dumy: »Mam 18 łokci córek!»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bojarski Józ: Ob: z Grodzka nr 493; Bóbr Teod: Radea Stanu z Uściługa nr 613; Burchard Kar: Landrat Pruski z Berlina nr 634; Baronowa Frederich Elżbieta Wdowa po Jen: Majorze z Drezna nr 584; Jelenkowski Narcys Radea Stanu z Petersburga; Klein Gust: Landrat Pruski z Berlina nr 634; Roberwein Jęz Art: Malarski, i Mündt Józ: Art: Malarski z Wiednia; Orłowska Ant: Oby: z Paryża nr 585; Radziwiłł Zygm: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Rogulski Stan: z Petersburga; Wejsenhoff Mich: Ob: z Gub: Witebskiej nr 634.

Wyjechali: Buchmejer Alex: Jene: Lejt: do Iwangerodu; Byszewski Józ: Oby: do Piotrowa; Gliński Antoni Oby: do Chwałiborzyc; Michałowski Henr: Oby: do Mokran; Nakwaski Anatol Oby: do Gostawie; Niemojowski Lud: Oby: do Radoszewie; Petrow Rz: R. S. do Nowej Alexandrii; Wróbel Tom: Doktor do Białegostoku.

DONIESIENIA.

Właściciel wyrobów z Marmuru, jak doniesiono w Kurjerze 7go b. m., Starozakonny Uszer *Wisznia*, w domu Zajezdnym P. Janasz za Żelazną Bramą Nr 959, w dziedzińcu na lewo pod Nr 4, zawiadamia Szano: Publiczność, iż z powodu wyjazdu, pozostałe niektóre rzeczy, jako to: POMNIK 5 łokci wysoki, KOMINER, STOLIKI, BLATY, FUTRYNA do Rąplicy, FILARY z wazonami,

TABLICE do nadgrobków i Przyciski do papieru, wyprzedawac będzie przez licytację z wolnej ręki, jutro od południa do wieczora. Przyjmuje także wszelkie obstalunki.

Przy ulicy Królewskiej pod Nr 412c, z przyczyny wyjazdu, jest do wynajęcia od 1go Czerwca **APARTAMENT** na 1m piętrze, kompletnie umeblowany, złożony z 8miu Pokoi i Kuchni angielskiej.

W domu dawniej Szucha Nr 1763, przy Mokotowskich rogatkach, jest do najęcia od Sgo Jana, **LOKAL** na Szynk, Kawiarnię lub Traktjernię. Wiadomość na miejscu u Ogrodnika.

Drugi transport **SLEDZI** świeżych Holenderskich, nadejdzie do Składu Win podpisanych, jutrzejszą **POCZTA**, a nie Koleją Żelazną; o czym niedowierzający, na tutejszym Pocztamcie, przekonać się może, i takowe na teraz regularnie co tydzień dwa razy, to jest co Poniedziałek i Piątek, li tylko Pocztą do tychże nadechodzić będą. — *Jul: Roessler. Ernest Nicki. Józef Wolffn.*

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcesorów i z mocy upoważnienia Presidji Trybunału Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. i dai następnych, zawsze o godzinie 9tej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI** po s. p. Marjannie z Jankowskich *Grochowskiej* pozostałych, a mianowicie: Srebra i Kosztowności, Mebli, Naczyń i sprzętów stołowych i kuchennych, krowy jednej, bielizny, garderoby, pościeli i innych przedmiotów, a to w mieście Radzyminie w domu pod Nr 43 położonym. — *F. Rugiewicz, Rejent Okręgu Stanisławowskiego i Sienickiego.*

Syndycy tymczasowi *Massy upadłego Stanisława Olszewskiego Kupca w Warszawie.* — Wzywają wszystkich Dłużników, od których do Handlu upadłego rozmaite należności przypadają, ażeby z uiszczeniem takowych na ręce i za kwitem Syndyka August: Banasiewicza Obrońcy Sądowego, w zamieszkanu jego w Warszawie pod Nr 1763, natychmiast pospieszili; w razie przeciwnym, poszukiwania prawne niezawodnie zaregulowane do nich zostaną. — *Augustyn Banasiewicz, O. S. Henryk Kremky.*

Jest do sprzedania za bardzo niską cenę, garnitur **MEBLI** palisandrowych, składający się z *Ranapy*, 8 Krzesel, 4ch Foteli i Stołu przed kanapę, na Krak: Przedm: w domu JW. Wernera Nr 369.

Wiadomość w Sklepie Dobroczyńności.

W mieście Obwodowem Łęczycy, jest do wynajęcia od S. Jana, **BROWAR** do fabrykowania piwa, w dobrym stanie, z angielskimi lasami, w którym to browarze teraz piwo robi się. Blizsza wiadomość w Łęczycy.

ROŁONJA w Dobrach Brwinów położona, przy samym prawie przystanku Kolei Żelaznej, z gruntem 39 morgów obejmującym, Domem mieszkalnym i zabudowaniem gospodarskim, oraz inwentarzem, jest do nabycia. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1731 u Rządcy domu.

Przybyły z prowincji, obznajmiony przy fabrykach żelaznych, górach, budownictwie, przytem regulacji czynszowaniu włościan, i t. p., zaopatrzony w świadectwa tych czynności, żyć się umieści w Dobrach na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 820, na 1m piętrze.

Z powodu wyjazdu, każdego czasu do najęcia **SALA** z obszernem **POKOJEM**, Meblami i Fortepjanem, w domu P. Krzemieńskiej Nr 956, pierwsza brama od ulicy Żabiej, blisko Ogrodu Saskiego, a to do dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość u Stróża.

Onegdy w przechodzie ulicą Rozia, Miodową i plac Krasińskich, zgubiono **UKAZ** dymisji, wydanej za Nrem 2151 dla Antoniego Wolskiego, z pułku Modlińskiego piechoty. Uprasza się szanownego znalazcę, o zwrot tejsze do Redakcji Gazety Policyjnej.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła 22.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —

TEATR WIELKI. Jutro, widowisko Pana *Keller*. Powtórzenie Obrazów: *Wóz stołeczka. Fontanna z kwiatów. Wenus nieszanowana przez Nimfy.* Z dodaniem 3ch Obrazów zupełnie nowych: *Olimp, Cstery pory roku, Atelje Rąnowy.*